



Odkrywanie zasobów rodziny w poradnictwie i w procesie terapii

STRESZCZENIE

CEL NAUKOWY: Celem artykułu jest przedstawienie zasobów rodzinnych, posiadanych przez każdą wspólnotę rodzinną potencjałów umożliwiających zaspokajanie jej podstawowych potrzeb, radzenie sobie z kryzysami rozwojowymi oraz niespodziewanymi wydarzeniami życiowymi.

PROBLEM I METODY BADAWCZE: Prezentowany problem badawczy odnosi się do odpowiedzi na pytania: Czym są zasoby rodzinne? Jakie są źródła ich pochodzenia? Wykorzystano wyniki analiz literatury przedmiotu oraz posłużono się empirycznymi odniesieniami do doświadczeń pracy terapeutycznej z rodzinami.

PROCES WYWODU: W założeniach poradnictwa, jak i psychoterapii rodzina pacjenta, sama będąca pacjentem zbiorowym, uznawana jest za podstawową instytucję kształtującą osobę ludzką. Przyjmując perspektywę zasobów rodziny, odchodzi się od zainteresowania deficytami i dysfunkcjami rodziny na rzecz koncentracji na aspektach pozytywnych doświadczeń, wzorców zachowań, myśli i uczuć. Podejmując analizę publikacji naukowych, w tym opracowań o charakterze terapeutycznym, przywołano koncepcje teoretyczne, na których zasadza się pojęcie zasobów rodzinnych – socjologiczne oraz konstruktywizmu, wyodrębniono kategorie zasobów rodzinnych, posłużono się empirycznymi przykładami pochodzącymi z praktyki terapeutycznej.

WYNIKI ANALIZY NAUKOWEJ: Przeprowadzone analizy wykazują, że zasoby rodzinne to wieloczynnikowy potencjał, umożliwiający rozwój poszczególnych osób i całej wspólnoty rodzinnej. Przyjmują one różne formy. Ich źródło może być zlokalizowane w atrybutach/cechach poszczególnych osób, w rodzinie i w jej środowisku. W procesie pomocy rodzinie terapeuta wnosi wiarę/przekonanie w możliwości rodziny, poszukuje jej potencjałów, ułatwia członkom rodziny nabywanie nowych kompetencji.

WNIOSKI, INNOWACJE, REKOMENDACJE:

- Zasoby rodzinne stanowią wartościowe podejście, pomagające rodzinie osiągnąć pozytywne rezultaty, oczekiwane zmiany czy wyjście z kryzysu. Mogą być początkowo odkrywane przez profesjonalistów towarzyszących rodzinie, ale docelowo warto, by były identyfikowane przede wszystkim przez osoby żyjące w rodzinie.

- Zasoby rodzinne to bardzo szeroki zakres potencjałów umieszczonych w czasie, doświadczeniach, uczuciach.
 - Wszystkie rodziny dysponują zasobami dającymi się wykorzystać do procesów rozwoju.
-
-

→ **SŁOWA KLUCZOWE:** **RODZINA, ZASOBY RODZINY, TERAPIA, PORADNICTWO**

ABSTRACT

Discovering Family Resources in Counselling and Therapy

RESEARCH OBJECTIVE: The aim of the article is to present family resources, extraordinary and shared by each family potentials enabling them to fulfill their basic needs, dealing with evolutionary crises and unexpected events.

THE RESEARCH PROBLEM AND METHODS: The proposed research problem refers to an answer to a question: what are the family resources, what is their aetiology. The results of analysed source literature were used along with empirical examples from therapeutic work with families.

THE PROCESS OF ARGUMENTATION: At the foundation of counselling and psychotherapy family of the patient, being a group patient itself is considered a key institution forming a human being. From a perspective of family resources, the interest in deficits and dysfunctions of the family is left out in favour of bringing positive experiences, models of behaviour, thoughts and emotions into focus. Undertaking an analysis of the academic papers, including studies of therapeutic nature and the theoretical framework, which the concept of family resources stems from – sociological and constructivist, the categories of family resources were isolated along with usage of empirical examples from the therapeutic practice.

RESEARCH RESULTS: The analyses conducted show that the family resources constitutes a multifactorial potential enabling development of the particular person and the whole family. They come in different forms. Their sources may be localised in attributes of the particular persons, family and its surroundings. In the process of helping the family, a therapist contributes faith/conviction about the possibilities of the family, searches its potential, facilitates gaining new competences by the family members.

CONCLUSIONS, INNOVATIONS, AND RECOMMENDATIONS:

- Family resources form a valuable approach enabling the family to achieve positive results, expected alternations or overcome the crisis. They can initially be discovered by professional therapists accompanying the family, but eventually it is worthwhile that they are identified by the family members as such.
 - Family resource encompasses a very wide range of potentials localised in time, experiences and feelings.
 - All families have resources that are manageable developmentally.
-
-

→ **KEYWORDS:** **FAMILY, FAMILY RESOURCES, THERAPY, COUNSELLING**

Wstęp

Rodzina stanowi rzeczywistość zdecydowanie przekraczającą wymiar pozostawiania spokrewnionych i bliskich osób we wspólnej przestrzeni. To wspólnota powołana do realizacji ważnych celów egzystencjalnych. Pomimo zróżnicowanych współcześnie form życia stanowi naturalny system społeczny, ma swoje specyficzne cechy, kieruje się określonymi zasadami, charakteryzuje różnorodnością przyjmowanych ról, posiada zorganizowaną strukturę władzy, swoiste sposoby jawnej i niejawnej komunikacji. Wszystko to służy temu, by rodzina mogła zrealizować stojące przed nią zadania (Goldenberg i Goldenberg, 2006, s. 3). „Matka, ojciec i dziecko to najbardziej podstawowa struktura świata” (Cecchin, 1995, s. 63). Rodzina dysponuje zestawem środków do realizacji swoich celów.

Każda rodzina, nawet ta – słusznie czy nie – nazywana dysfunkcyjną lub patologiczną, ma swój specyficzny potencjał rozwojowy i określone zasoby, dzięki którym, jeśli nie wszyscy, to przynajmniej część jej członków może uniknąć wystąpienia problemów przystosowawczych, zdrowotnych czy psychicznych (Rynio, 2015, s. 9).

Zasoby rodziny – etymologia słowa i definicja

Terminy: „zasoby” oraz „zasoby rodziny” nie są w pełni jednoznacznie zdefiniowane. Występują w dziedzinach: pracy socjalnej, poradnictwie, terapii. Odwołują się do koncepcji obecnych w pracy socjalnej, koncentrujących się na mocnych stronach jednostek, grup i społeczności. W swych podstawowych założeniach odnoszą się do teorii resiliance („prężności”, „pozytywnej adaptacji”). Wyjaśnia ona mechanizm pozytywnej adaptacji w nieprzystających warunkach życia, tzw. fenomen „dobrego przystosowania”. Wpisuje się w trend odchodzenia od poszukiwania w jednostkach czy w rodzinach deficytów lub patologii na rzecz odkrywania mocnych stron – prężności rodziny (Ciczkowska-Giedziunin, 2011, s. 214).

W warunkach polskich używamy nie w pełni jednoznacznego terminu „zasoby”, choć jest on jedynie zbliżony, ale nie tożsamy z francuskim *resource* – „środek”, „źródło”, czy pochodzącym z języka łacińskiego *resurgere* – „wzrost”. Rozumiec go można jako dysponowanie środkami niezbędnymi do wykonania zadania. Pierwotnie pojęcie to było utożsamiane głównie z obszarem ekonomii, następnie zakorzeniło się w przestrzeni pedagogiki społecznej (Kulesza, 2016, s. 46). Zasoby mogą mieć charakter materialny bądź symboliczny. Stanowią potencjał, predyspozycje czy określoną sprawczość. Ściśle wiążą się z systemowym spojrzeniem na rodzinę „uwzględniającym powiązanie ze światem zewnętrznym, zakorzenieniem w kulturze, w normach, wartościach” (Kulesza, 2016, s. 48).

Marta Kulesza wskazuje, że termin „rodzinne zasoby”

to pojęcie nawiązujące do *sił społecznych* Heleny Radlińskiej, *empowerment*, kapitału społecznego, kulturowego, *resilience*. Są to terminy, które określają humanistyczny stosunek do człowieka, jego możliwości, potencjały, sprawczość, autonomiczność, a przede wszystkim ujmują jednostkę/system z wielopłaszczyznowej perspektywy, podkreślając jej zakorzenienie w systemach zewnętrznych i relacjach z najbliższym otoczeniem (Kulesza, 2016, s. 55).

Norbert Herringer wskazuje, że pod pojęciem „zasoby” rozumieć można wszelkie pozytywne potencjały rodziny, takie jak: zaspokajanie potrzeb, realizacja zadań związanych z fazami cyklu rodziny, radzenie sobie z trudnościami, osiąganie celów indywidualnych i systemowych, umacnianie poczucia tożsamości, kontroli, sprawczości i odpowiedzialności za własne życie (Herringer, 2010, za: Kulesza, 2017, s. 16). Autor ten wyodrębnia dwie kategorie zasobów: osobiste oraz środowiskowe. Wśród podkategorii zasobów osobistych wyszczególnia: fizyczne, psychiczne, symboliczne, relacyjne. Z kolei na zasoby środowiskowe składają się: społeczne/rodzinne, ekonomiczne, ekologiczne, profesjonalno-usługowe (Herringer, 2010, za: Kulesza, 2017, s. 16).

Hamilton McCubbin wyodrębnia trzy główne grupy zasobów:

- osobiste zasoby członków danej rodziny,
- wewnętrzne zasoby rodziny jako systemu,
- zewnętrzne systemy wsparcia rodziny (McCubbin, 1980, za: Kulesza, 2017, s. 29).

Znalezienie, nazwanie i ukazanie rodzinie jej zasobów stanowi jedno z najważniejszych zadań osób pomagających. Zasobami mogą być „części wewnętrzne” (Teusz, 2018): umiejętności, cechy charakteru, temperamentu, sukcesy, marzenia i plany, intelekt, wykształcenie, wrażliwość, odwaga, umiejętność znoszenia frustracji potrzeb. Zasoby mogą być również zewnętrzne: oparcie w rodzinach, sieć przyjaciół, zasoby finansowe, bytowe, miejsce zamieszkania.

Zasoby rodziny wpływają korzystnie na radzenie sobie ze stresem i na zdrowie jej członków. Z kolei osobiste zasoby członków rodziny, takie jak: zdrowie, właściwości osobowości, samoakceptacja i poczucie kontroli nad swym życiem, zostały zaliczone do zasobów adaptacyjnych rodziny. Te zasoby adaptacyjne rodziny, które dotyczą całego (lub prawie całego) systemu rodzinnego (a przede wszystkim poszczególnych członków), nazywamy zasobami systemowymi (McCubbin, Paterson, 1983, za: Zwoliński, 2000, s. 142).

Koncepcje teoretyczne, na których zasadza się pojęcie zasobów rodzinnych

Marta Kulesza, wskazując na teoretyczne perspektywy terminu zasoby rodziny, stwierdza, że mogą być one wpisane w ramy teorii socjologicznych oraz konstruktywizmu. Według teorii socjologicznych, człowiek zmienia się w ramach zmieniającego się środowiska. Duże znaczenie przypisuje się otoczeniu. Człowiek jest w nim osadzony i od

niego zależny. Z kolei koncepcja konstruktywistyczna zasadza się na subiektywnym rozumieniu i konstruowaniu rzeczywistości przez jednostkę. Zakłada z jednej strony indywidualne tworzenie wizji świata, z drugiej również uwzględnianie kontekstu społecznego i kulturowego (Kulesza, 2016, s. 49-55).

Szersze, wielopłaszczyznowe pojęcie „zasoby rodzinne” ma swoje korzenie w podejściu systemowym, według którego dany system, w jakim funkcjonuje jednostka, należy traktować jako całość, uwzględniając zarówno wewnętrzne, jak i zewnętrzne relacje. W tej perspektywie zasoby rodzinne obejmują indywidualne zasoby poszczególnych członków rodziny, systemowe zasoby, materialne zasoby, a także zewnętrzne systemy wsparcia (Kulesza, 2017, s. 17).

W podejściu systemowym myślenie o zasobach rodziny i mocnych stronach przez nią posiadanych należy do podstawowego kanonu myślenia o rodzinie. Terapeuci towarzyszy przekonanie, że rodzina ma swoją siłę nie tylko do tego, żeby trwać, ale żeby przekroczyć kryzys, w którym aktualnie się znajduje. Rodzina ma moc dokonania niezbędnych zmian, by dalej się rozwijać. Przekonanie takie stanowi jedno z podstawowych założeń terapeutów, prowadzących terapię rodzinną. To wiara w rodzinę i jej możliwości. Gdy trudność dotyczy granicy nieprzekraczalnej, rodzina potrzebuje pomocy; często dzieje się tak, że któryś z członków rodziny „poświęci się” dla niej, żeby ją ratować, i przyjmuje rolę „osoby trudnej”, chorej, dysfunkcyjnej, by to w ten sposób pomóc rodzinie odwrócić uwagę od jakiegoś większego zagrożenia. „Z perspektywy systemowej można powiedzieć, że pojedynczy człowiek będzie niósł objaw w imieniu całej rodziny” (Corey, 2005, s. 511). Rolę „słabszego ogniwa” zazwyczaj przyjmują dzieci, chcąc w ten sposób ulżyć przeciążonemu systemowi rodzinnemu.

Odkrywanie zasobów rodziny w praktyce terapeutycznej oraz poradniczej

W modelach pracy terapeutycznej z rodziną objawy występujące u jednej z osób traktuje się jako wyraz dysfunkcji w całej rodzinie. Nie stanowią więc problemu jednostkowego niedostosowania się, ale mówią o tym, w jaki sposób funkcjonuje system rodzinny. Wychodzi się z założenia, że objawy służą jakiemuś celowi, wskazują na niemożność przejścia rodziny z jednego etapu na kolejny lub stanowią symptom dysfunkcyjnych przekazów płynących z pokolenia na pokolenie (Corey, 2005, s. 508).

Właśnie praca z całą rodziną (spotkania z parami czy podgrupami rodzinnymi) umożliwia obserwację, z jednej strony, trudności rodziny, a z drugiej – dostrzeganie jej mocnych stron. Cenne są również obserwacje podobieństw oraz różnic odnoszących się do problemów, jak i zasobów rodziny przejawianych przez poszczególne osoby (Feldman, 2001, s. 28-29). Na przestrzeni ostatnich dekad nastąpiła zmiana w obszarze praktyki pracy z rodzinami oraz terapii rodzinnej. Zainteresowanie pomagających przesunęło się z myślenia i koncentracji na deficytach i zaburzeniach w kierunku zasobów i możliwości

rodzin (Lachowska, 2014, s. 550). Wytworzył się cały nurt Psychologii Pozytywnej Skoncentrowanej na Rodzinie, w ramach którego buduje się siły i zdolności zarówno jednostek, jak i systemów społecznych. To „model pomagania, który polega na wspieraniu rodziny w praktycznym identyfikowaniu potrzeb, mobilizowaniu zasobów i osiągnięciu celów, przez rozwój osobistych możliwości sił i zdolności” (Sheridan i in., za: Lachowska, 2014, s. 552).

Szukanie zasobów musi się zacząć w postawie pomocowej terapeuty, wynikającej z jego przekonań. To wymaga od niego wytworzenia (w) sobie ufności w możliwości rodziny. Ta postawa wypracowania wiary w potencjał rodziny może się udzielić osobom z systemu rodzinnego (Teusz, 2018).

Gdzie odkrywać zasoby rodziny?

Zazwyczaj terapeuta odnajduje zasoby tam, gdzie najmniej można by się ich spodziewać: w jednym z rodzeństwa, które wydaje się nie mieć nic wspólnego z tą sprawą, w małym dziecku lub najczęściej w osobie oznaczonej jako pacjent, w nosicielu symptomu – często w psychotycznym lub popadającym w konflikt z prawem, bądź też nie mającym adekwatnych osiągnięć nastolatku. Dostrzeżenie zasobów wymaga wyobraźni oraz pieczołowicie przygotowanej i przeprowadzonej interwencji terapeutycznej mającej często charakter paradoksalny (Stierlin i in., 1999, s. 19).

Odkrywać zasoby terapeuta musi stopniowo, dbając o to, by nie przyspieszać za bardzo i by wskazane obszary siły rodziny mogły zostać przez nią zaakceptowane jako realnie istniejące.

Zasoby rodzinne mogą być usytuowane (Teusz, 2018):

- w przeszłości rodzinnej (w sukcesach, pokonywaniu trudności; im więcej rodzina przeszła trudnych zdarzeń, tym większe ma zasoby, „jest zahartowana”, umie znieść cierpienie, jej członkowie radzą sobie z pewnymi emocjami, „trwają pomimo”);
- w teraźniejszości (kiedy zdarzają się wyjątki i nie jest źle, pacjenci nie są smutni, bywają odważni czy mniej samotni, kiedy jest w nich więcej nadziei);
- w przyszłości (plany, marzenia, zamiary).

Zasoby z przeszłości

Terapia rodzinna odwołuje się do potencjałów zawartych w każdej rodzinie. Mieszczą się one

w takich komponentach jak: struktura rodziny, generacyjne przekazy, rodzinne opowieści, szczególnie rodzaj więzi pomiędzy członkami rodziny, wysoki poziom lojalności oraz pragnienie przetrwania wspólnoty, pomimo napotykanego trudów. Zasoby te dają rodzinie szansę do tego, żeby przekraczać kryzysy normatywne oraz całkiem niespodziewane trudne wydarzenia następujące w życiu rodziny (Ładyżyński, 2017, s. 207).

Rodzina posiada również przekazy rodzinne, które mogą stymulować do przezwyciężenia trudności. Opowieści tego typu mogą się odwoływać do doświadczeń siły, możliwości, sprawności, skuteczności członków rodziny, ponieważ dysponowali nimi w przeszłości. I wówczas występują większe szanse, żeby skorzystać z nich współcześnie (Ładyżyński, 2017, s. 207).

Zasoby w terażniejszości

Zadaniem terapeuty nie jest koncentrowanie się na problemie. „Badając konflikty i słabości, powinniśmy jednocześnie zastanowić się nad tym, w czym tkwi siła rodziny. Kto lub co może pomóc? Jakie próby przezwyciężenia trudności podejmuje sama rodzina?” (Stierlin i in., 1999, s. 51). W terapii rodzin ważna jest „umiejętność rozpoznawania i uruchamiania utraconych lub niewłaściwie użytkowanych zasobów całej rodziny. Chodzi przede wszystkim o zdolność do podjęcia inicjatywy, otwarcia konfliktów, samopoświęceń i żaloby oraz gotowość do stanięcia twarzą w twarz z rzeczywistością i do wyrównywania rachunków” (Stierlin i in., 1999, s. 18-19).

Gdy pacjentom towarzyszy przekonanie, że nic im się nie udaje, nie dokonują postępu w procesie terapii, nie następują oczekiwane przez nich zmiany, terapeuta może zapytać o sytuacje nietypowe, wyjątkowe, momenty, w których członkowie rodziny nie są w sytuacji bezradności i niemocy i gdy udało/udaje się przekroczyć słabości. Szymon Chrząstowski obszary te określa jako „sfery życia wolne od problemu” czy obszary, do „których nie ma on dostępu”. Poznanie ich przez terapeutę i wyartykułowanie wobec rodziny jest istotne. Rodzina odkrywa, co jest w niej mocne, a tym samym zmianę można osiągnąć poprzez tę przestrzeń mocy. Uświadamianie rodzinie jej zasobów i mocnych stron pozwala jej poradzić sobie z trudnościami. Już samo rozmawianie o mocnych aspektach stanowi interwencję terapeutyczną. Zmienia perspektywę i przesuwają przedmiot dialogu z wszechogarniającego problemu na obszary sprawczości i możliwości rodziny. W ten sposób unika się koncentracji na problemie, którego ranga nie rośnie. Terapeuta pyta o sfery wolne od problemu lub takie, w których nie posiada on mocy czy jest mniej nasilony. Może zapytać o pozytywne wydarzenia czy wartości cenione w rodzinie. Ta perspektywa jest dla rodziny „mniej atrakcyjna” niż mówienie o trudnościach (Chrząstowski, 2014, s. 59-60). Dość często jest również przez nią kontestowana. Członkowie rodziny mówią, że oczekują zajmowania się obszarem, który wskazali jako zasadniczy i „przyszli tu z konkretnym problemem”, pragnąc często „jasnych wskazówek dotyczących właściwego postępowania” czy „recepty, która pomoże usunąć problem”. Rodzina żąda niedostępowania od pierwotnie określonego problemu. Jeżeli terapeuta koncentruje się na nieprawidłowych zachowaniach czy wzorcach, to osoby w rodzinie utwierdzają się w przekonaniu, że są chore (Stierlin i in., 1999, s. 52).

Poniżej prezentuję trzy przykłady różnych rodzin, korzystających z pomocy terapeutycznej oraz poradnictwa. Próbuję wskazać obszary zasobów poszczególnych rodzin.

Każda z nich znajdowała się w trudnym położeniu życiowym. Opisuję przypadki rodziny pełnej, tworzonej przez samotną matkę z dziećmi oraz pary rodziców kohabitantów nie tworzących aktualnie związku, sprawujących opiekę nad nastoletnim, wspólnym dzieckiem. W trosce o zachowanie anonimowości rodzin ukazuję je, pomijając cechy charakterystyczne pozwalające na ich identyfikację.

Pełna rodzina

Rodzina składała się z pary małżeńskiej oraz trójki dzieci w okresie adolescencji. Terapię rozpoczęli po sugestii psychologa prowadzącego indywidualne spotkania z najstarszym z dzieci – przeżywającym trudności adaptacyjne w szkole oraz w nowym miejscu zamieszkania. Kobieta i mężczyzna – jako dzieci – nie doświadczyli opieki rodziców zaspokajających ich potrzeby. Wychowywali się bez obecności ojców, w rodzinach z problemem alkoholu, rozpadu związków ojca i matki – w sensie dosłownym oraz emocjonalnym. Celem spotkań terapeutycznych była, początkowo, praca nad relacją rodziców z najstarszym nastolatkiem, a następnie poprawienie kontaktów pomiędzy małżonkami i usprawnienie komunikacji pomiędzy nimi.

Zasoby rodzinne: Rodzice zmagali się z trudnościami radzenia sobie ze schematami doświadczeń z przeszłości i próbowali tworzyć związek, który przekroczyłby znany z dzieciństwa model relacji małżeńskich. Rozwijali się na polach zawodowych, tworząc dla siebie lepsze możliwości uzyskania wyższego poziomu życia. Przez długie lata utrzymanie rodziny i domu obciążonego kredytem stanowiło dla nich spore wyzwanie. Nie zaniedbywali jednak rozwoju osobistych zainteresowań. W trakcie częstych wyjazdów jednego ze współmałżonków drugi starał się dbać o dzieci. Próbowali zaspokajać potrzeby egzystencjalne dzieci w sposób, jakiego sami nie doświadczyli. Zabiegali o rozwój intelektualny oraz artystyczny dzieci. Przejawiali wysoki poziom wrażliwości, który sprawiał, że – z jednej strony – łatwo się emocjonalnie ranili, ale również potrafili wczuć się we własne stany emocjonalne. I w takich sytuacjach prób empatycznego rozumienia współmałżonka zdecydowanie lepiej funkcjonowali jako para.

Rodzina monoparentalna

Rodzinę tworzyła matka z dwójką dzieci w wieku szkolnym skierowana do terapii przez sąd rodzinny. Groził jej rozpad, z koniecznością umieszczenia dzieci w placówce opiekuńczej. Dzieci z powodu niewydolności materialnej oraz opiekuńczo-wychowawczej matki już wcześniej przebywały w placówkach opiekuńczych. Samotna matka posiadała ogromne deficyty emocjonalne i bardzo trudną przeszłość rodzinną. Rodzina monoparentalna była otoczona dużym wsparciem ze strony instytucji pomocowych. Korzystała z terapii rodzinnej, matka uczestniczyła również w terapii indywidualnej. Dzieci brały udział w zajęciach świetlicy środowiskowej. Rodzina znajdowała się pod opieką kuratora

sądowego. Wspierał ją pracownik socjalny oraz pracował z nią asystent rodziny. Spotkania terapeutyczne miały na celu modelowanie zachowań rodzicielskich matki, tak by potrafiła w większym stopniu dostrzegać i zaspokajać potrzeby dzieci.

Zasoby rodzinne: Rodzina posiadała bardzo wysoką motywację do uczestnictwa w terapii. W praktyce nigdy przez okres kilku lat współpracy nie opuściła spotkania. Zasobem była inteligencja matki. Kobieta nie docierała często do świata uczuć własnych i dzieci, ale rozumiała to, co się działo, i intelektualnie potrafiła rozumieć rzeczywistość. Przykładowo, sama będąc dzieckiem, nie posiadała doświadczenia wychodzenia na spacer, a w procesie opieki terapeutycznej uczyła się wychodzić z dziećmi. Stopniowo separowała się od swoich rodziców. Umiała wykorzystywać zasoby różnorodnych instytucji. Posiadała swoisty instynkt poszukiwania źródeł instytucjonalnej pomocy. Ten aspekt jej życia niekoniecznie może być postrzegany pozytywnie, niemniej jednak wskazuje na umiejętności radzenia sobie. Matka rozpoczynała spotkania poradnicze, będąc osobą bezrobotną, podejmowała próby pracy zawodowej i stopniowo pracowała w niepełnym wymiarze czasu. Początkowo pozostawanie w pracy stanowiło dla niej spore wyzwanie. Nie potrafiła utrzymać pracy, potem – stopniowo udawało się jej to w coraz dłuższych okresach. Z czasem względnie stała praca stała się dla matki codziennością. Dzieci pomimo obciążających przeżyć oraz deficytów emocjonalnych rozwijały się w miarę prawidłowo. Radziły sobie w nauce i sytuacjach społecznych. Potrafiły wiązać się emocjonalnie. Dysponowały wysokim poziomem inteligencji i wiele rozumiały z rzeczywistości rodzinnej.

Rodzice posiadający wspólne dziecko, żyjący w separacji (w odrębnych związkach)

Kohabitująca przez kilka lat para rodziców zaplanowała dziecko, ale związek nie wytrzymał próby czasu i w momencie narodzin dziecka nastąpił jego rozpad. Dziecko przeżywało trudne lata, z samotną matką w kryzysie. Następnie sytuacja życiowa kobiety unormowała się. Weszła w związek z nowym mężczyzną. Ojciec założył nową rodzinę, w której urodziły się kolejne dzieci. Dziecko bardzo mocno przeżywało fakt nieposiadania trwałej rodziny. Zdawało sobie sprawę z różnicy w stosunku do wielu swoich rówieśników. Od wczesnego dzieciństwa znajdowało się pod opieką psychologiczną, później również było hospitalizowane na oddziale psychiatrycznym z powodu okaleczenia się i podejmowanych prób samobójczych.

Zasoby rodziny: Oboje rodzice posiadali wysoki poziom motywacji do terapii. Pragnęli dla dziecka dobrej przyszłości, rozumianej przez nich jako uczenie się i jako rozwój intelektualny. Sami wykształceni, dbali o rozwój tej sfery u dziecka. Przykładali do uczenia się przez nie i osiągania sukcesów edukacyjnych duże znaczenie. Potrafiliby porozumieć się w sprawach dla dziecka zasadniczych. Matka, choć początkowo zablokowana na uczucia dziecka, stopniowo swoje decyzje zaczęła poddawać refleksji i wykazywać coraz większą troskę o zaspokajanie jego potrzeb egzystencjalnych. Ojcu zależało na utrzymaniu

kontaktów z dzieckiem. Pomimo trudności i okresowej niechęci z jego strony starał się budować z nim więź. Dziecko przez wiele lat miało duże oparcie w dziadkach z obu rodzin, zaangażowanych oraz uważnie słuchających – co było dla niego bardzo cenne.

Podsumowując, spróbuję uszczegółowić zasoby występujące w prezentowanych rodzinach. Występowały tu zasoby osobiste oraz systemowe. Materiał empiryczny wskazuje, że były nimi: otwarte podstawy rodziców, ich rozwój zawodowy oraz osobisty, inteligencja opiekunów, ich szczególna wrażliwość i gotowość do uczenia się nowych zachowań oraz otwierania się na potrzeby emocjonalne wychowywanych dzieci. Do zasobów zaliczyć można również pracę nad skutecznym porozumiewaniem się w sprawach dziecka oraz współpracę rodziców w kwestiach związanych z opieką i wychowaniem. Należą tu też próby podjęcia i utrzymania stałej pracy oraz rozwijanie się w jej ramach czy skuteczne i systematyczne realizowanie funkcji materialnej rodziny, pozwalające zaspokoić potrzeby rodziny. Za zasób można uznać wsparcie uzyskiwane od dalszej rodziny oraz umiejętność pozyskiwania i korzystania z instytucji pomocowych.

Zakończenie

Aplikacyjny wymiar myślenia o zasobach rodziny prowadzi do konstatacji, że stanowią one ważną i odmienną perspektywę pomocy rodzinie, różną od dotychczasowych refleksji członków rodziny, bo skłaniającą do poszukiwań mocnych stron oraz możliwości. Zamiast koncentracji na trudnościach i przeżywanych przez członków rodziny problemach, terapeuta/doradca próbuje dostrzegać zasoby tam, gdzie rodzina się ich nie spodziewa, w przestrzeniach relacji ocenianych wcześniej jako słabość, w mocy poszczególnych członków rodziny.

Zasoby rodzinne stanowią wieloczynnikowy potencjał, umożliwiający rozwój jednostek i całej rodziny. Przyjmują one różne formy. Ich źródło może być zlokalizowane w atrybutach/cechach poszczególnych osób, w rodzinie i w jej środowisku. Odnoszą się do przeszłości, teraźniejszości oraz przyszłości. Każda z rodzin dysponuje właściwymi sobie zasobami. Nie łatwo jest je w pełni zidentyfikować, ale rozpoznane stanowią dla rodziny źródło siły do dalszego rozwoju. W procesie pomocy rodzinie terapeuta wnosi przekonanie w możliwości rodziny, poszukuje jej potencjałów oraz ułatwia członkom rodziny nabywanie nowych kompetencji, a przede wszystkim postrzeganie własnej rodziny przez pryzmat jej siły.

BIBLIOGRAFIA

- Chrzastowski, S. (2014). *Nie tylko schemat. Praktyka systemowej terapii rodzin*. Warszawa: Wydawnictwo Paradygmat.
- Ciczowska-Giedziun, M. (2011). Praca socjalna z rodziną oparta na zasobach. Dysfunkcje rodziny. *Roczniki Socjologii Rodziny UAM Poznań*, XXI, 214-228.
- Corey, G. (2005). *Teoria i praktyka poradnictwa i psychoterapii*. Poznań: Zysk i S-ka.

- Feldman, L. (2001). *Łączenie terapii indywidualnej i rodzinnej*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Goldenberg, H. i Goldenberg, I. (2006). *Terapia rodzin*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Herringer, N. (2010). *Empowerment in der sozialen Arbeit*. Stuttgart, Berlin, Köln: Wydawnictwo Kolhammer.
- Kulesza, M. (2016). Pojęcie „zasoby rodzinne” jako kategoria polskiej i niemieckiej pedagogiki społecznej. W: E. Czerka-Fortuna, K. Kmita-Zaniewska i A. Zbierchowska (red.), *Zasoby rodziny. Wychowanie, poradnictwo, praca socjalna*. Gdańsk: Wydawnictwo Naukowe „Katedra”.
- Kulesza, M. (2017). *Rodzinne zasoby w pedagogice społecznej i praktyce psychopedagogicznej*. Warszawa: Wydawnictwo Difin.
- Lachowska, B. (2014). Pozytywna psychologia rodziny w teorii i w praktyce. W: K. Janicka i H. Liberska (red.), *Psychologia rodziny*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Ładyżyński, A. (2017). Terapia jako forma pomocy rodzinie w powrocie do równowagi. W: M. Parzyszek i M. Samorańska (red.), *Rodzina – wsparcie i pomoc*. Pedagogika Rodziny w Teorii i Praktyce, 4. Lublin: Episteme.
- Marquardt, M. (2002). Zasoby rodziny w leczeniu zaburzeń obsesyjno-kompulsyjnych u dzieci: studium przypadku. *Nowiny Psychologiczne*, 4, 59-64.
- McCubbin, H.I. (1980). *Family stress and adaptation*. Minneapolis: National Council on Family Relations.
- McCubbin, H.I. i Patterson, J.M. (1983). Family transitions: Adaptation to stress. W: H.I. McCubbin i C.R. Figley (red.), *Stress and the family*. Vol. I: *Coping with normative transitions*. New York: Brunel & Mosel.
- Mediolańska szkoła terapii rodzin. Z G. Cecchinem rozmawiają B. de Barbaro i L. Górniak (1995). W: G. Cecchin, *Mediolańska szkoła terapii rodzin. Wybór prac*. Opracował B. de Barbaro i L. Górniak. Kraków: Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Rynio, A., Braun, K., Jeziorański, M. i Szewczak, I. (2015). *Obudzić (nie)odkryty potencjał małżeństwa i rodziny*. Lublin: Wydawnictwo Episteme.
- Stierlin, H., Rucker-Emden, I., Wetzell, N. i Wirsching, M. (1999). *Pierwszy wywiad z rodziną*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Teusz, G. (2018). Materiały nieopublikowane, na podstawie wykładu pt.: *Komunikacja interpersonalna w systemie rodziny* przeprowadzonego w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego w dniu 22 stycznia.
- Trzebińska, E. (2008). *Psychologia pozytywna*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Zwoleński, M. (2000). Systemowe zasoby rodziny a poczucie koherencji u dorosłego dziecka. *Przeгляд Psychologiczny*, 2(43), 139-156.

Copyright and License



This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivs (CC BY- ND 4.0) License <http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/>